Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 23 marca 1935 r. 1252.

Treść numeru:

---ooo---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a.

K o l e j n a k o r e s p o n d e n c j a W. G u s t a i n i s a z W a r s z a w y. "Liet.Aidas" Nr.66 /III.35 r./ zamieszcza kolejną korespondencję swego stałego korespondenta w Warszawie Gustainisa. W korespondencji tej Gustainis w dalszym ciągu omawia cechy charakteru polskiego. Pisze on, że Polacy zawsze i wszędzie chwalą wszystko co polskie, skłonni są do przesady, lubią tytuły i godności i t.d. Na zakończenie korespondencji Gustainis poświęca kilka słów polskiej prasie. Oświadcza on, że "Gazeta Polska" robi bardzo dobre wrażenie zewnętrzne i pod względem treści. Niektóre pisma jednak,nawet o starych tradycjach, korzystają, zdaniem Gustainisa z usług pracowników o bardzo małej wartości. Tak naprzykład "Kurjer Warszawski" i "Czas" zdążyły już przypisać Gustainisowi wywiady, które całkiem nie miały miejsca. "Czas" naprzykład ogłosił, że Gustainis spotkał się w Warszawie z Herbaczewskim i Schummerem. Wypisywanie takich absurdów jest tem dziwniejsze, że dziennikarze à la Schummer czy Kleczkowski są w Warszwie znani, jako dziennikarze niepoważni.-

K w e s t j a k ł a j p e d z k a w r o z m o w a c h a n g i e l s k o - n i e m i e c k i c h. "Times" podkreśla doniosłość rozmów, jakie odbędą ministrowie angielscy w Berlinie i czyni aluzje co do rozszerzenia płaszczyzny rozmów nietylko na piątą część Traktatu Wersalskiego, ale również na inne postanowienia traktatu pokojowego. Dziennik wymienia przytem sprawę Kłajpedy, jako wymagającą załatwienia i twierdzi, że sprawa przyszłości Kłajpedy winna być omówiona między min.Simonem a kanclerzem Hitlerem.

"Czy Niemcy są zadowolone z obecnego stanu rzeczy, zapytuje dziennik, czy też jest to jeden z punktów, gdzie dążą one do wyrównania? Jeżeli tak jest, to byłoby tysiąckroć lepiej odbyć starania do wyrównania drogą porozumienia, aniżeli poprostu czekać dopóki upragniona zmiana nie zostanie podjęta innemi środkami".

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t. A i d a s" o s p r a w a c h b e z p i e c z e ń s t w a p a ń s t w a. "Liet.Aidas" Nr.66. z dn.21.III.35 r. Artykuł p.t. "Prawdziwa siła narodu". Streszczenie:

Litwini, uznając wszystkie złe strony wojny i nikomu jej nie życząc, nie powinni jednak zapoznawać realnej sytuacji. Litwini muszą trzeźwo patrzeć na rzeczywistość i być przygotowanymi na wszelkie ewentualności. Daje się usłyszeć na Litwie pytanie: z kimże możemy walczyć? Słyszy się też głosy, iż armja litewska jest nieznaczna w porównaniu z olbrzymimi sąsiadami. Nie należy się poddawać sugestji takich słów. Są to jady braku zaufania do siebie, rozsiewane przez ludzi złej woli. Litwini, będąc mieszkańcami kraju, leżącego na drodze ciągłych walk między narodami, powinni zrozumieć, że jeż jest mały, lecz nie może go pokonań największy pies. Jedynie po upodobnieniu się do owego przysłowiowego jeża, zdołają Litwini się utrzymać na arenie walki. W tym celu Litwini muszą być jednolici, stanowczy, patrjotycznie nastrojeni, muszą pielęgnować i wychowywać swą armję, któraby zdołała wszystko poświęcić dla dobra ojczyzny.

Każdy waży tyle, ile ma siły. Ażeby ważyć dużo i osiągnąć swe narodowe ideały, muszą Litwini otrząsnąć się z destrukcyjnych, nienadających się do realnego życia poglądów, muszą kochać swą ojczyznę, dążyć do jej wielkości i uświadomić sobie potrzebę ofiarowania jej wszystkiego z pominięciem potrzeb osobistych.

Kiedy każdy Litwin zrozumie i głęboko uświadomi sobie narodowe ideały i aspiracje, kiedy się nie będzie zadawalniał głoszeniem haseł patrjotycznych, a zdoła dla tych ideałów poświęcić nietylko majątek, ale jeszcze droższe życie, kiedy zrozumie, że armja jest środkiem do osiągnięcia ideałów narodowych i gwarancją niepodległości, będą mogli Litwini śmiało powiedzieć: jesteśmy niezłomni.

Tworząc kulturalne życie, podnosząc stan ekonomiczny, nie powinni Litwini zapominać, że jedynie mając stałe wojsko i mocną armję mogą spokojnie pracować. Litwini powinni kochać swą armję, poznać ją i rozumieć, a wtedy będą pewni, że armja po wywalczeniu niepodległości zdoła ją obronić przed wszelkiemi zamachami.-

K r o n i k a.

Z a ł o ż e n i e I z b y P r a c y. Prasa ryska z dn.23.III.35r. W tych dniach projekt ustawy o Izbie Pracy wpłynął do Gabinetu Ministrów i w krótkim czasie ma być przyjęty.

Zakładana instytucja będzie dbała o sprawy ekonomiczne, społeczne i kulturalne robotników. Pozatem zadaniem jej ma być wzmocnienie świadomości narodowej i reprezentacja wszystkich gałęzi pracy.

Izba Pracy będzie się składała wyłącznie z przedstawicieli pracujących. Ilość obieranych członków, nie więcej niż 36 i nie mniej niż 18, ustali minister Spraw Wewnętrznych. Członkowie Izby będą obierani na 5 lat. Izba będzie miała tytuł i uprawnienia osoby prawnej.

Obowiązkiem jej będzie dostarczanie,na żądanie organów opieki społecznej, niezbędnych wiadomości, dotyczących najmu robotników, wydawanie opinji o należytem zabezpieczeniu interesów pracujących, wypowiadanie zdania co do podwyższenia produkcji oraz podniesienia karności przy pracy i wreszcie delegowanie przedstawicieli dla rozpatrywania spraw robotniczych.

Porządek wyborów ustalą idpowiednie przepisy. Walne zebranie Izby obierze zarząd, składający się z 5 osób i komisję rewizyjną. Posiedzenia będzie zwoływał prezes zarządu, któremu zostaną nadane prawa większe niż przysługujące prezesom w innych towarzystwach. Zarząd będzie obierany na 3 lata. Budżet Izby Pracy będzie zatwierdzał minister Spraw Wewnętrznych.-

S p r a w a w y b o r ó w d o P r z e d s t a w i c i e l s t w a S t u d e n t ó w. Prasa kowieńska /III.35 r./: Rektor uniwersytetu W.W. prof.Roemer oświadczył w wywiadzie prasowym, że w bieżącym roku nie udało się różnym akademickim ugrupowaniom dojść do porozumienia w sprawie ukonstytuowania Przedstawicielstwa Studentów. Przeto w roku bieżącym wybory do Przedstawicielstwa nie odbędą się.-

Ś m i e r ć d z i a ł a c z a l i t e w s k i e g o. Prasa kowieńska /III.35 r./: W Poniewieżu zmarł znany litewski działacz społeczny, jeden z organizatorów partji socjal-demokratycznej, dr. Andrzej Domaszewiczus.-

S p r a w a z a t r u d n i e n i a b e z r o b o t n y c h. Prasa kowieńska /III.35 r./: Jak wiadomo, Litwa zawarła z Łotwą umowę w sprawie wysłania litewskich robotników na prace rolne w Łotwie. Pracę otrzyma około 14.000 robotników. Jak donoszą, robotnicy będą wysyłani przeważnie z powiatu jezioroskiego, rakiszkowskiego i birżańskiego. Umowa z sezonowymi robotnikami zostanie zawarta na czas nie mniej niż 6 miesięcy. Robotnicy, mający zatrudnienie w krajowych warsztatach rolnych, nie zostaną wysłani. Przedewszystkiem będą mogli udać się do Łotwy robotnicy zamieszkali w miastach.-

Z a l e g ł e s p r a w y s ą d o w e. Prasa kowieńska /III.35 r/ W ciągu 15 lat niepodległego istnienia Litwy nazbierało się w sądach przeszło 3 miljony nierozpatrzonych spraw cywilnych i kryminalnych.

Jak wiadomo, powołano specjalną komisję celem przejrzenia zaległych spraw i zadecydowania, które z nich należy umorzyć. Komisja odbyła już przeszło 10 posiedzeń.

Postanowiono umorzyć drobne sprawy kryminalne o znieważenie i t.p. i drobne sprawy cywilne, które zalegają więcej niż 10 lat. Akty tych spraw zostaną sprzedane papierni. Część ich zostanie złożona w ventralnem archiwum.

Prace komisji będą trwały przeszło rok.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE"

K r o n i k a.

P r z y w i e z i e n i e c i a ł a P i o t r a W i l e j s z y s a d o W i l n a. "Vil.Rytojus" Nr.24 /III.35 r./: 21 marca r.b. przywiezione zostało z Kowna do Wilna ciało przedwojennego działacza litewskiego inż.Piotra Wilejszysa. Ciało złożono w grobowcu rodzinnym na Rossie. W pogrzebie wziął udział syn działacza poseł litewski w Rydze Witold Wilejszys.-

Z e b r a n i e L i t e w s k i e g o T - w a G o s p o d a r c z e g o. "Vil.Ryt." Nr.24 /III.35 r./: 25 marca odbędzie się w Wilnie doroczne zebranie członków Litewskiego T-wa Gospodarczego.-

---ooo---